



# Seniorzy piszą

Jako rencista lub emeryt mam troszkę więcej czasu wolnego, który mogę wykorzystać na coś co lubię. PZERiI proponuje wiele form zainteresowań np. muzyka, taniec, śpiew, malarstwo czy fotografia. Dla tych, co chcą fotografować mamy specjalną propozycję. **Konkurs fotograficzny „Targówek w Obiektywie”**. Niech Was określenie konkurs nie zraża. To naprawdę nic trudnego. Wystarczy rozejrzeć się w koło i zarejestrować aparatem fotograficznym lub telefonem to, co widzicie. Czasami fotograficy całymi dniami siedzą w jakimś rejonie i nic, a przychodzi amator i zrobi takie zdjęcie, że zapiera dech. Miał szczęście być we właściwym miejscu o właściwej porze. W naszym konkursie jury składa się z przewodniczących kół naszego związku. Ludzi, którzy są animatorami różnych zajęć i oceniają te prace pod kontem, że im się coś podoba bardziej lub mniej. Czasami podobno dochodzi do poważnych dyskusji. Ja jestem tylko pomysłodawcą tego konkursu. Otóż w ramach obchodów 100 lecia przyłączenia Targówka do Warszawy koledzy szukali starych fotografii pokazujących, jak kiedyś wyglądał ten rejon. Jest ich nie wiele. Sto lat temu nie było wiele aparatów fotograficznych, a sam proces wykonania zdjęcia był kosztowny. Więc robiono je głównie by uwiecznić ważne wydarzenia w życiu mieszkańców: narodziny, śluby, obrzędy religijne, pogrzeby. Pokazywaniem plenerów zajmowali się malarze i graficy, ale ich było mało i nie wszędzie docierali. Pokażmy jak wygląda dzisiaj Targówek, a może macie zdjęcia zrobione przez Was jak wyglądał jeszcze nie tak dawno. Nie trzymajcie tych zdjęć w szufladzie, pokażcie je innym. Bo **zdjęcia z tego konkursu będą wystawione**. Pomyślcie jeszcze, że jak znowu za sto lat ktoś będzie organizował takie obchody to niech ma zdjęcia z naszych czasów do koloru do wyboru. Fotografujmy i nasze otoczenie może trafią te prace do archiwum i kiedyś organizatorzy sięgną po nie by zorganizować wystawę, a pod jakimś zdjęciem będzie Wasze imię i nazwisko. Wasze wnuki będą z pewnością dumne. Aby ułatwić Wam wzięcie udziału wystarczy wysłać zdjęcia drogą elektroniczną na adres naszej redakcji [naszglos@onet.eu](mailto:naszglos@onet.eu) lub dostarczyć do CAS. *Marian Kielbasa*

## Seniorzy na wczasach.

Byłam z grupą seniorów z Bródna na wczasach nad morzem w Krynicy Morskiej. Pogoda dopisała, każdy spędzał czas według swego uznania. Jedni opalali się na leżakach, inni spacerowali wzdłuż morza. Wybraliśmy się na przejażdżkę tramwajem wodnym po zalewie wiślanym. Zabawy przy ognisku, pieczenie kiełbasek, muzyka na żywo, więc seniorzy bawili się świetnie.

Można było spotkać dziki spacerujące w pobliżu plaży.

Wieczorem oglądaliśmy zachód słońca.

Wszystko co dobre szybko się kończy, czas do domu wracać.

Wszyscy byli zadowoleni, szczęśliwi pożegnaliśmy morze. Do zobaczenia za rok. *Maryla Tokaj*



## Historia Targówka - Elsnerów

Przed 1830r. tereny folwarku państwowego dzierżawił od rządu Józef Elsner. Po powstaniu listopadowym majątek został spalony. Józef Elsner słynny polski kompozytor niemieckiego pochodzenia, pedagog, działacz kultury muzycznej, teoretyk muzyki oraz nauczyciel Fryderyka Chopina swoje największe dzieło, oratorium pasyjne "Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa" ukończone w 1837r. zadedykował carowi Mikołajowi I spodziewając się, że w ten sposób majątek, który dzierżawił zostanie zapisany jemu. Przedsięwzięcie powiodło się i Elsner zyskał zapis majątku pierścień z rąk cara. W kwietniu 1854r. zmarł Józef Elsner a majątek przejęła jego wnuczka Ludwika. Po śmierci męża Ludwika wyszła ponownie za mąż za Skokowskiego, którego brat namówił Ludwikę do sprzedaży Elsnerowa. Folwark zakupił Witold Maria Iłakowicz. W 1946 r. ziemie folwarku Elsnerów zostały przejęte przez skarb państwa na cele reformy rolnej. Przez ziemie Elsnerowa biegły tory Warszawsko - Petersburskiej kolei żelaznej. Miejsce dawnej lokalizacji folwarku i dworku Elsnera jest obecnie trudne do ustalenia z uwagi na nową zabudowę. Od wschodu Elsnerów graniczył z folwarkiem Lewinów, po którym obecnie nie zostały żadne pozostałości a od zachodu z terenami Folwarku Targówek. Ślad po tych majątkach pozostał jedynie w nazwach osiedli sąsiadujących z Zaciszem jak Elsnerów i Lewinów.



*Pozdrawiam Jurek Niewęglowski*



### Tu jedynka

"Kupała" w naszej wyobraźni to taki staruszek, który ma moc przesilenia słońca w najkrótszą noc roku. Jest zawsze co roku piękny, wesoły rozśpiewany i ma wszystkie zalety staruszka.

I patrzcie ludzie jak to miło Dzień "Kupały" się spędziło.

Niech Wam długo pachnie sosną,  
I niech śpiewa ptaszek wiosną.

Niech kiełbasa Wam smakuje  
I niech zdrowie dopisuje.

Niech poziomka usta nęci  
Niech zostanie nam w pamięci.

Wszystkim było nam wesoło  
Tak więc pokłon wszystkim kołom.

Za te wianki - nasz niewinny  
Też popłynął w wodzie zimnej.

Za występy artystyczne  
I za stroje takie śliczne.

Za to wszystko dziękujemy  
I do domu już wracamy.

A Kupała chociaż stary  
Jest nam miły i kochany.

*Halina Trybenek  
nadesłała dzień po Kupale*

ODDZIAŁ REJONOWY  
WARSZAWA TARGÓWEK

e mail: pzeri.targowek@o2.pl

# Nasz Głos

Nr 4(74)

Rok XIV

Bezpłatna sierpień 2016 r.

**Biuletyn Zarządu Oddziału Rejonowego Warszawa Targówek**


Mimo naszych seniorskich trudności życiowych w dzisiejszym, niespokojnym świecie, gdy giną niewinni ludzie, warto docenić to, że wiemy często skromne ale spokojne życie. Cieszymy się zatem tym co mamy. Tradycyjnie miło spędziliśmy czas na Kupale. Za udział w przygotowaniu i przebiegu tej imprezy dziękujemy każdemu, kto wniósł oświadczenie swój wkład. Dziękujemy bardzo grupie kombatanów za udział i przekazane nam podziękowania za organizację tego zdarzenia.

W tym roku zostaliśmy zaszczycony udziałem Pana Przewodniczącego Rady Dzielniczy Warszawa Targówek Krzysztofa Miszewskiego z Małżonką Jagodą Miszewską, a także Członków Zarządu Dzielniczy z Burmistrzem, Panem Sławomirem Antonikiem. Udział też wzięli członkowie z klubów seniora SM Bródno. Cieszymy się, że ta od wielu lat organizowana przez nasz Oddział Rejonowy PZERI pod przewodnictwem kolegi Remigiusza Sikory impreza rozwija się i nadal wzbogaca.

Z nadzieją na dalsze miłe dni i lata przygotowujemy się do także już tradycyjnego spotkania o nazwie **Pożegnanie lata.**

Pomyślnie zamknęliśmy I półrocze br.r. Prezydium dziękuje wszystkim, którzy opracowali sprawozdania oraz Komisji Rewizyjnej. Dziękujemy wszystkim podmiotom i osobom, które wspierały naszą działalność w I półroczu 2016 r. i prosimy o jeszcze. Niech się spełnią słowa refrenu z hymnu naszego Oddziału: „Związek Emerytów, awangardy naszej kwiata, jeśli już ze Związkiem jesteś, to przed tobą cały świat. To przed tobą wspaniałe świat”.

*Witold Harasim*

## TU MAM WSZYSTKO

Na Bródno przeprowadziłam się 17 stycznia 1971 r. Mieszkam przy ulicy Chodeckiej. W tamtym czasie wraz z moim budynkiem kończyła się I strefa dla taxi. Zaś z drugiej strony, równoległe do Chodeckiej, gdzie znajdowały się jednorodzinne domki, widziałam nawet jak z łąki prowadzono krowy do obory. Tu, gdzie jest obecnie Trasa Toruńska chodziłam na spacer. Droga była częściowo cementowa, widocznie była tam kiedyś szosa. Latem po obu stronach tej drogi, w trawie słychać było świerszcze. Po drugiej jej stronie była Białoleka, typowo wiejska. Na ul. Wincentego w lewo do Centrum Handlowego była droga ciągnąca się do Żerania, nad wodę. Po prawej był las i tam, gdzie są działki były zawsze błota po każdym deszczu. Mniej więcej naprzeciwko przed początkiem C. H. w lesie jest górką. Zapamiętałam, że tam wywożono śmieci i z nich ona powstała. Potem zarosła a koło niej zawsze stała woda. Ulica Chodecka w latach siedemdziesiątych była niewybrukowana, wzdłuż niej potem zasadzono jarzębiny. Ale po kilku latach uschły i przerzucono się na lipy. Tu, gdzie jest park były sady, można było nawet zbierać owoce. Chodziłam z dzieckiem w wózku, opalałam się na trawie. Pierwszy raz byłam na Bródnie na jakimś weselu w latach sześćdziesiątych. Zapamiętałam wiejskie chałupy i deszcz. Od tamtych lat 60-tych i 70-tych wiele się zmieniło. Z pustyni, którą zapamiętałam wyrosło piękne osiedle, w którym się zakochałam i nie pragnę już innego miejsca do życia.

Tu mam wszystko. *Ala Michlewicz*

### Wy też będziecie starzy

Wybrane fragmenty rozmowy z dr Elżbietą Ostrowską, Przewodniczącą ZG Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów zawarte w *Biuletynie 5 (Marzec) 2016* [http://www.igte.pl/publikacje/Biuletyn\\_IGTE\\_5\\_2016.pdf](http://www.igte.pl/publikacje/Biuletyn_IGTE_5_2016.pdf)

#### Jak duży jest PZERII i jaki konkretnie jest obszar jego działalności?

Do związku należy pół miliona osób. To i dużo i mało. Mamy w Polsce 7,5 mln emerytów, tak więc pole do rozwoju jest ogromne. Niemniej jednak jesteśmy obecni prawie w całym kraju, mamy 2400 jednostek organizacyjnych. Mamy koła – obecne prawie w każdej gminie, rejony, okręgi – obecne w miastach wojewódzkich oraz zarząd główny . .... Jesteśmy nastawieni na aktywizację społeczną seniorów, szczególnie w obszarze kultury. ... Wszystkie nasze aktywności inicjowane i prowadzone są pro bono przez naszych członków, zaangażowanych społecznie seniorów, którzy ogromnym nakładem czasu, sił i emocji wykonują fantastyczną, godną szacunku i podziwu pracę. .... Rządowy Program na rzecz Aktywności Społecznej Osób Starszych czy Fundusz Inicjatyw Obywatelskich tworzy możliwości, w ramach których liczą się nasze kompetencje i dzięki temu wiele możemy zdziałać.

#### Co jest największym dokonaniem związku?

Działamy nieprzerwanie od 60 lat. W tym czasie miało miejsce wiele zawirowań historycznych, społecznych i politycznych, a my niezmiennie staramy się jak najlepiej odpowiadać na potrzeby środowiska emerytów . ...sam fakt istnienia naszej organizacji, w tak dużej skali, pokazuje, że jesteśmy potrzebni. Myślę, że to jest duży sukces. Co więcej społeczność naszych członków jest reprezentatywna dla całej zbiorowości polskich seniorów. Jesteśmy ich głosem .... Z takich wymiernych rezultatów naszej działalności warto wymienić zorganizowanie wspólnie z uniwersytetami trzeciego wieku pierwszego w historii polskiego parlamentaryzmu obywatelskiego parlamentu seniorów. 1 października ubiegłego roku w Sejmie RP odbyło się pierwsze jego posiedzenie.

... zawodowo bardzo bliskie były mi sprawy ludzkie. Związek poszukiwał merytorycznego pracownika więc się zgłosiłam. Bardzo szybko wciągnęłam się we wszystkie sprawy związku. Mnie ta działalność użyteczna społecznie daje ogromną satysfakcję. Po pewnym okresie pracy zostałam wybrana przewodniczącą, tę funkcję pełnię już od ponad roku.

#### Co jest najbardziej istotne dla ludzi, którzy weszli w wiek emerytalny?

Zazwyczaj emerytury są znacznie niższe niż zarobki, przy czym obecne emerytury są i tak wyższe od tych, które będą za parę, paręnaście lat. Dziś stopa zastąpienia wynosi około 60% ostatniego wynagrodzenia, a będzie na poziomie 30-40%.

... W Europie Zachodniej mamy rozwinięte zarządzanie wiekiem i aktywność zawodową osób starszych wygasza się stopniowo, np. ze stanowiska dyrektora przechodzi się na doradcę, zmniejsza się wymiar pracy, u nas takie rozwiązania jeszcze nie funkcjonują.

#### Dlaczego Polacy chcą jak najwcześniej iść na emeryturę?

Ze strachu. Na rynku pracy kłopoty mają już pięćdziesięciolatekowie, a co dopiero starsi, ludzie boją się zwalniania w okresie bliskim do nabycia uprawnień. Żyjemy w czasach wielkich zmian i ludziom starszym nie jest łatwo dostosować się do wymagań pracodawców. Sporo wskazuje na to, że atmosfera i podejście do osób starszych w miejscach pracy pozostawia wiele do życzenia

. ... Całodobowy wysiłek opieki nad człowiekiem z demencją, z Alzhaimerem, nie ruszającym się z łóżka przekracza i fizyczne i finansowe możliwości rodzin. Wymagają one wsparcia, którego nie ma

. ...Dla przykładu – obecnie na ponad 7 mln osób starszych mamy 300 lekarzy geriatrów, a liczba miejsc geriatrycznych w szpitalach jest chyba zbliżona. Ja rozumiem, że państwa nie stać na wszystkie wydatki, ale sytuacja wymaga poważnej dyskusji i poszukiwania rozwiązań, bo z roku na rok rośnie udział seniorów w społeczeństwie.

#### Jaka jest średnia emerytura w Polsce?

##### Ilu emerytów żyje w ubóstwie?

Powszechne opinie w prasie są takie, że obecne emerytury nie są złe. Średnia jest w granicach 2000 złotych, ale średnia niewiele mówi o realnych warunkach życia emerytów. Ponad 60% dostaje emerytury poniżej 2000 złotych brutto, a to co wpływa realnie do portfela jest znacznie niższe. 7-8% świadczeń to emerytury najniższe, do 1000 zł brutto. Ten odsetek to osoby żyjące na granicy minimum socjalnego, a często poniżej. Popieramy działania wspierające sytuację najuboższych, np. uruchomienie programu darmowych leków dla osób powyżej 75. roku życia, ale uważamy, że to dopiero pierwszy krok. Wsparcia potrzebują także młodszy, a katalog leków nie może być tak wąski.

##### O czym marzą emeryci?

O byciu zdrowym i samodzielnym jak najdłużej się da. Poza tym mają zwykłe marzenia – o radości z życia i byciu potrzebnym. Bardzo nie chcą spędzać ostatnich lat w samotności. Szczęśliwie mężczyźni potrzebują dodatkowego impulsu do działania, inaczej zapadają w fotel przed telewizorem to dziś się zmienia. Emeryci mają świadomość, że nie muszą być samotni i wykluczeni i coraz więcej z nich jest aktywnych społecznie.

.... Co emeryci powiedzieliby młodym ludziom, którzy zaczynają życie zawodowe?

Kochani, wy też będziecie starzy (śmiech) .....

**Wakacje, wakacje, wymarzone wakacje.**

Każdy ma inny pomysł, jak je spędzić. Ja wybrałam miejsce prawie odludne. Piękne jezioro, cienisty las, no i słońce. A cisza tak ogromna, że lecąca mucha brzmi jak traktor. Nawet wiatr zapomniał o tym miejscu, a burza była jakby onieśmielona panującym spokojem. A gdzie jest taki raj?



To Szwajcaria Kaszubska, a konkretnie Jezioro Ostrzyckie, ogłoszone strefą ciszy ze względu na rezerwat ptactwa. Polecam gorąco wszystkim zmęczonym codziennym pędem i hałasem wielkiego miasta.

*Grażyna Okrasa*

**Członkowie naszego Oddziału uczestniczą w uroczystościach patriotycznych**

1 08 2016 r. W imieniu naszego Oddziału Hanna Szczekutek, Witold Harasim, Daniela Lech składają kwiaty przy Reducie Bródnowskiej w hołdzie Powstańcom 44.



**Cmentarz Bródnowski. Hołd żołnierzom AK 7 08 2016 r.**

**Gazetka Nasz Głos ukazuje się dzięki pomocy Przewodniczącego Rady Dzielnicy Krzysztofa Miszewskiego.**

*Dziękujemy serdecznie  
Redakcja gazetki*

**Polska to piękny kraj**

To prawda i są takie miejsca, do których chcemy wracać nie tylko w pełni lata. Dla mnie takim miejscem jest Półw. Helski. To jeden z najciekawszych rejonów polskiego wybrzeża Morza Bałtyckiego. Ten piaszczysty wał ma zaledwie ok. 35 km długości i od 0.4-3 km szerokości. Półwysep jest ciągiem zalesionych wydm utworzonych przez wiatr i prąd morski płynący na wschód wzdłuż polskiego wybrzeża. Piękne szerokie piaszczyste plaże nad otwartym morzem lub węższe nad Zat. Pucką, ciekawa przyroda, mikroklimat to atuty tego cudownego zakątka. Płw. Helski jest nazywany Kosą lub Gęsią Szyją a po kaszubsku to Helsko Sztremlzna. Cały półwysep należy od 1978 r. do Nadmorskiego Parku Krajobrazowego a 5.12.2006 r. utworzono tu rezerwat Helskie Wydmy. Właśnie teraz u schyłku lata polecałabym tu wypoczynek. Jest ciszej i taniej. Szerokie piaszczyste plaże możemy wtedy podziwiać w „pełnej krasie”. Usłyszymy szum wody i lasu, śpiew ptaków. Jest tu wiele miejscowości wypoczynkowych m.in. Władysławowo, Chałupy, Kuźnice, Jastarnia, Jurata, Hel. Ja wybrałam Juratę. Nazwa Jurata pochodzi od żmudzkiej bogini. Legenda głosi, iż zakochała się ona wbrew woli ojca boga Gorka w ubogim rybaku. Spotkała ją za to kara. Jej bursztynowy pałac został roztrzaskany na kawałki, a jego okruchy zbieramy do dziś na brzegu morza. Oprócz bursztynu, pięknej plaży i najpiękniejszego chyba na półwyspie lasu panuje tu uzdrowski mikroklimat.

Byłam tam kilka razy, a wspomnienia swoje pozostawiłam w wierszu

**Wrześniowy dzień**

Wyszło już zza chmur słońce,  
fala cicho brzeg objęła  
Nie jest już takie gorące,  
bo lato przecież mija  
Głośniejszy jest tupot mew  
Zniknęły już rzędy leżaków  
Smutniejszy jest trochę wiatru śpiew  
Nie słychać też śmiechu dzieciaków  
To jesień nadchodzi jak wszędzie  
Jesienna też będzie Jurata  
Choć chmur i deszczu przybędzie,  
to na Helu jest piękny także koniec lata

Droży Czytelniczy, a może rozpoczniemy cykl artykułów „Polska to piękny kraj” i polecać będziemy piękne jego zakątki, niekoniecznie kurorty. U nas w Kole nr 2 chcemy podzielić się wakacyjnymi wspomnieniami na spotkaniu we wrześniu. Piszmy więc, wspominajmy, polecajmy!

*Danuta. Ziębińska*

